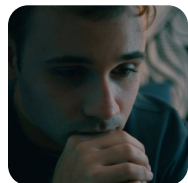


Bezalkoholowe – Janek Górka

Co słyszeć u ciebie?
Codziennie się powstrzymuje,
By napisać te cztery słowa,
Potem dziwnie tak żałuję
Mimo, że już parę
Dobrych miesięcy mija,
To ciągle do głowy
Twoje imię się dobija
Chciałbym wypić z tobą karmi bezalkoholowe
Chciałbym, byś na mojej piersi położyła głowę
Chciałbym tańczyć z tobą nocą,
Do białego rana
Chciałbym, żebyś jeszcze raz mnie pokochała
Czy to dziwne, że w przechodniach
Widzę twoją twarz?
Uśmiech z mojej dawno zniknął,
Płomień w sercu zgasł
Deszcz i łzy się mieszają,
Nie rozróżniam ich
Tak samo już mijają,
Bezsensownie dni
Chciałbym wypić z tobą karmi bezalkoholowe
Chciałbym, byś na mojej piersi położyła głowę
Chciałbym tańczyć z tobą nocą,
Do białego rana
Chciałbym, żebyś jeszcze raz mnie pokochała
Chociaż wiem, że to tylko życzenie,
Które nie spełni się
Może tak będzie lepiej,
Może kiedyś przyjdzie ten dzień,
W którym nie będę pamiętał ciebie,
Twojego głosu nie rozpoznam, nie!
Nie przypomnę sobie, że
Chciałbym wypić z tobą karmi bezalkoholowe
Chciałbym, byś na mojej piersi
Położyła swoją głowę

Chciałbym tańczyć z tobą nocą,
Do białego rana
Chciałbym, żebyś jeszcze raz mnie
Pokochała



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych